

Wędrówka przez Biblię

Broszura wydawany przez
„Impuls” TWR Polska

nr **56** od **27.03.2023**
do **27.10.2023**

Prawo i Ewangelia.

Pięcioksiąg Mojżeszowy nazywany jest Prawem, lub Torą, czyli „*Wskazówką*”.

Wsłuchując się w słowa Księgi Kapłańskiej, Księgi Liczb i Księgi Powtórzonego Prawa, będziemy się zastanawiać na co wskazują - przede wszystkim - te części Pięcioksięgu.

Właściwie lepiej byłoby powiedzieć, nie na co, lecz na kogo wskazują... Pełną odpowiedź znajdujemy w Ewangelii. Będziemy niedługo studiować tę spisaną przez ewangelistów Łukasza i Jana, którzy najlepiej, najbardziej wyraziście ukazują człowieczeństwo i bóstwo Jezusa Chrystusa.

To On jest głównym bohaterem zarówno Prawa jak i Ewangelii. Jest sednem, wypełnieniem Prawa i treścią, istotą Ewangelii. Obyśmy to dostrzegli i zrozumieli, co to znaczy dla każdego z nas.

Trzecia Księga Mojżeszowa – Księga Kapłańska

Księga Kapłańska jest mniej znana wśród chrześcijan, niż Księga Rodzaju i Księga Wyjścia (dwie pierwsze części Pięcioksięgu Mojżeszowego). Przeciętny czytelnik Biblii w miarę dobrze zna historię stworzenia świata, dzieje pierwszych ludzi, Noego i patriarchów, a także historię Mojżesza i wyjścia narodu izraelskiego z niewoli egipskiej. Większość czytelników zniechęca się jednak, rozpoczynając lekturę Trzeciej Księgi Mojżeszowej, zawierającej z pozoru mało ciekawe, suche przepisy dotyczące kultu w świątyni, sprawowanego przez kapłanów i lewitów. Opisy rodzajów i sposobów składania ofiar w czasach Starego Testamentu wydają się na pierwszy rzut oka niezbyt dla nas, współczesnych, istotne. Okazuje się jednak, że księga ta może być źródłem fascynujących odkryć. Księga Kapłańska staje się w trakcie uważnego, wnikliwego studium księgą poruszającą, wręcz wstrząsającą. Inspiruje czytelnika do pogłębienia swej więzi ze Świętym Bogiem. Wielu komentatorów uważa III Księgę Mojżeszową za jedną z najbardziej wartościowych części Biblii. Wielkim tematem tej księgi jest wskazanie na potrzebę uwielbiania Boga, potrzebę oddawania Mu czci i chwały.

Przesłanie księgi

Księga Kapłańska uczy jak wielbić Boga. Wszelkie rytuały, czynności liturgiczne, ofiary, obmywania, itp. mają na celu zobrazowanie prawd ze sfery duchowej. W 10 rozdziale

I Listu ap. Pawła do Koryntian czytamy: „*A wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów*” (w. 11). „*Stało się zaś to wszystko, by mogło posłużyć za przykład dla nas*” (w. 6). Apostoł Piotr napisał: „*Nad zbawieniem dusz wszczęli poszukiwania i badania prorocy - ci, którzy przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę. Badali oni, kiedy i na jaką chwilę wskazywał Duch Chrystusa, który w nich był i przepowidał cierpienia przeznaczone dla Chrystusa i mające potem nastąpić uwielbienie. Im też zostało objawione, że nie im samym, ale raczej wam miały służyć sprawy obwieszczone ...*” (I Piotra 1,10 - 12). A List do Hebrajczyków mówi: „*W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i pozdrawiali, uznawszy siebie za gości i pielgrzymów na tej ziemi*” (11, 13).

Księga Kapłańska zawiera natchnione i cudowne instrukcje dla nas, ukazując osobę i dzieło Chrystusa w niezwykły, obrazowy sposób. Tyndale w swoim „*Prologu do Trzeciej Księgi Mojżesza*” napisał: „*Mimo, że składanie ofiar i pełnienie obrzędów nie jest fundamentem, na którym można by budować, gdy poznaliśmy już Chrystusa, możemy w tej księdze odnaleźć obrazy, alegorie, ilustracje, podobieństwa, przykłady, wskazujące nam cudowność Chrystusa. Możemy dostrzec bogactwo skarbów, ukrytych w Nim przez Boga Ojca.*”

Główne prawdy

Kluczowym zagadnieniem Księgi Kapłańskiej jest

III KSIĘGA MOJŻESZOWA

świętość Boga. Poselstwo tej księgi możemy sformułować dwojako:

Po pierwsze - Księga Kapłańska uczy, że droga do Boga wiedzie poprzez złożenie ofiary. Słowo „*przebłaganie*” pojawia się w tej księdze 45 razy. Przebłaganie oznacza właściwie „*przykrycie*”. Krew bydląt i kozłów nie usuwała grzechu. „*Przykrywała*” grzechy wszystkich pokutujących, do czasu przyjścia Jezusa Chrystusa, który wszelki grzech usunął i poniósł na krzyż. Apostoł Paweł tak pisze o tym w Liście do Rzymian:

„Jego to ustanowił Bóg narzędziem przebłagania przez wiarę mocą Jego krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów popełnionych dawniej - za dni cierpliwości Bożej - wyrażała się w odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i aby pokazać, że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa.” (3, 25-26).

Grzechy popełnione dawniej, to grzechy czasów staro-testamentowych. Bóg nigdy nie traktował krwi zwierząt jako finalnej zapłaty za grzech. Była to jedynie zapowiedź przelania krwi przez Syna Bożego. Krew zwierząt „*przykrywała*” grzech do czasu przyjścia Chrystusa. Kiedy Jezus umarł na krzyżu, zapłacił za wszelki grzech. Zawołał: „*wykonało się*”. Księga Kapłańska objawia nam prawdę, że droga do Boga

Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

PKO BP IV Oddział Wrocław
Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

wiedzie poprzez przelanie krwi, złożenie ofiary życia, wystarczającej, by usunąć grzech.

Po drugie - Księga Kapłańska uczy nas, że chodzenie z Bogiem jest możliwe poprzez dokonywanie się procesu naszego uświęcenia. Słowo „świętość” występuje w tej księdzie 87 razy. W 20. rozdziale księgi czytamy: „*Będziecie dla mnie świętci, bo ja jestem świętym, Ja, Pan. I oddzieliłem was od innych narodów, abyście byli moimi*”.

Mamy, dzięki przelaniu przez Chrystusa krwi za nas, dostęp do Boga. W Liście do Hebrajczyków(9, 24 - 26) czytamy że: „*Chrystus wszedł do samego nieba, aby się wstawiać teraz za nami przed obliczem Boga. I nie dlatego, żeby wiele-kroć ofiarować samego siebie, podobnie jak arcykapłan wchodzi do świątyni co roku z cudzą krwią, gdyż wtedy musiałby cierpieć wiele razy od początku świata; ale obecnie objawił się On jeden raz u schyłku wieków dla zgładzenia grzechu przez ofiarowanie samego siebie*”.

Ci, którzy zostali odkupieni świętą krwią Chrystusa, muszą żyć świętym życiem, jeśli chcą przeżywać pokój i radość i jeśli mają wielbić Boga.

Miejsce w Pięcioksięgu

Bardzo interesujące jest uchwycenie powiązań, występujących pomiędzy trzema pierwszymi księgami Biblii. W pierwszej Mojżeszowej, Księdze Rodzaju (Genesis), widzimy upadek człowieka. W drugiej, Księdze Wyjścia (Exodus), dowiadujemy się o jego odkupieniu, wyprowadzeniu z niewoli grzechu. W trzeciej, Księdze Kapłańskiej (Leviticus), widzimy, jak człowiek oddaje Bogu chwałę.

III KSIĘGA MOJŻESZOWA

Możemy dokonać pewnych porównań i dostrzec różnice, występujące pomiędzy Księgą Wyjścia a Księgą Kapłańską. Księga Wyjścia ofiarowuje przebaczenie, Księga Kapłańska czystość. Księga Wyjścia opisuje zbliżenie się Boga do człowieka, Księga Kapłańska - zbliżanie się człowieka do Boga. Księga Wyjścia przedstawia Chrystusa jako Zbawiciela, Księga Kapłańska - jako tego, który uświęca.

Księga Wyjścia naświetla problem winy człowieka, Księga Kapłańska problem jego grzeszności, nieczystości. W Księdze Exodus Bóg przemawia z Góry Synaj, w Księdze Leviticus z Namiotu Spotkania.

W Księdze Wyjścia widzimy, że człowiek zostaje przygarnięty przez Boga, w Księdze Kapłańskiej widzimy jak Bóg podtrzymuje człowieka, by stale mógł przebywać blisko Niego.

List od korespondentów z Polski południowej

List 1

Wyznaję, że jestem już innym człowiekiem, patrzę inaczej na siebie, na moją grzeszną przeszłość, przez którą tak często wracałem do zakładu karnego. Dzięki wam zrozumiałem, że nie mogę tak dalej postępować i ufam, że Bóg pomoże mi w nowym życiu. Dziękuję za wieloletnią cierpliwość w korespondencji.

List 2

Serdecznie witam cały zespół TWR. Ostatnio skupiam się na studium Dziejów Apostolskich i słucham nagrań na ten temat. Jestem bardzo zbudowana. Proszę o aktualny program „Wędrówki przez Biblię”. Życzę wam obfitego błogosławieństwa Bożego.

Ewangelia Łukasza

W naszej wędrówce przez Biblię dotarliśmy do jednej z najpiękniejszych ksiąg Pisma Świętego. Znana jest z tego, że przedstawia najpełniejszy, najbardziej szczegółowy opis życia Jezusa Chrystusa. Zanim wsłuchamy się w słowa tej księgi, by rozważyć jej treść, pomyślmy przez chwilę o tym jak powstała i co czyni ją wyjątkowo cenną i piękną.

Autor

Najpierw słów kilka o autorze. Wspomina o nim w liście do Kolosan apostoł Paweł, nazywając go swoim „**umiłowanym lekarzem**”. Łukasz towarzyszył Pawłowi w jego podróżach misyjnych po niemal całym ówczesnym świecie. Był jego serdecznym przyjacielem i nieocenionym pomocnikiem. Jako lekarz troszczył się o jego zdrowie. Najprawdopodobniej Łukasz nawrócił się dzięki zwiastowaniu Pawła i pozostał u boku apostoła aż do końca jego życia. W II Liście do Tymoteusza Paweł, świadom tego że jego misja dobiera końca napisał: „**Jest ze mną tylko Łukasz**”. Fakt, że Łukasz towarzyszył apostołowi narodów w jego wyprawach misyjnych potwierdza również zapis w Dziejach Apostolskich gdzie Łukasz, autor tej księgi biblijnej relacjonując drugą podróż misyjną Pawła używa pierwszej osoby liczby mnogiej, pisząc: „**Wyruszyliśmy do Macedonii, zdążyliśmy do Samotraki...**” itd. W Dziejach Apostolskich jest cała sekwencja opisu wydarzeń w których Łukasz i Paweł uczestniczą wspólnie i wtedy Łukasz jako narrator pisze „my”.

Poznając Łukasza jako autora dwóch ksiąg nowotesta-

mentowych: trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich możemy stwierdzić, że był on człowiekiem świętym i wykształconym. Pisze piękną staranną greką, zdradza wybitne zdolności literackie, a podając szczegóły historyczne lub geograficzne czyni to z dokładnością współczesnego naukowca.

William Ramsay, naukowiec z Cambridge, który jako agnastyk chciał udowodnić, że Łukasz, jak wielu autorów opisujących dla przyszłych pokoleń współczesne sobie wydarzenia, fantazjował i ubarwiał fakty, po badaniach archeologicznych w Azji Mniejszej i prześledzeniu opisów oraz szczegółów historycznych i geograficznych podanych przez Łukasza w trzeciej Ewangelii i w Dziejach Apostolskich, stwierdził, że nie popełnił on ani jednego błędu. Zamiast dowieść niedokładności Biblii, co było celem tego wybitnie zdolnego młodego naukowca, Ramsay musiał przyznać, że wydarzenia opisane przez Łukasza są mocno osadzone w tle historycznym, działały się w określonym z naukową dokładnością czasie i miejscu. Ramsay przekonał się więc o autentyczności przekazu Łukasza i uwierzył w treść Dobrej Nowiny o Chrystusie. Już jako człowiek wierzący napisał kilka książek o swoich odkryciach odnośnie śladów historycznych życia Jezusa, podróży misyjnych apostoła Pawła i powstawania pierwszych kościołów w Azji Mniejszej.

Badania brytyjskiego uczonego miały miejsce u schyłku XIX wieku, gdy przez całą Europę przelewała się fala naukowego krytyczmu i sceptycyzmu. Krytycznie badano i atakowano między innymi Biblię. Dzisiaj sytuacja jest podobna. Mamy wiele krytycznych interpretacji Biblii, zmie-

rząjących do udowodnienia jejomylności. Ważne jest więc, abyśmy mieli świadomość, że Biblia nie jest księgą niewiadomego pochodzenia, niepewnego autorstwa, czy wątpliwej autentyczności. Prawdziwość jej relacji potwierdzają odkrycia archeologiczne, badania historyczne i językoznawcze. Łukasz, wierny prawdzie historycznej pisarz, człowiek wykształcony, z zacięciem naukowym i literackim, jest jednym z tych autorów biblijnych, natchnionych przez Ducha Świętego, którzy jakby przewidując niedowiarstwo i sceptyczym następnych pokoleń zamieszczają w swoich opisach fakty, które poświadczają autentyczność ich relacji.

Łukaszowi chodziło szczególnie o to, by opis życia Jezusa, który zawarł w swojej Ewangelii nie mógł być nigdy potraktowany jako legenda, przypowieść. Jego relacja dowodzi, że Jezus jest postacią autentyczną, historyczną.

Łukasz, jako lekarz zwraca szczególną uwagę na to co się dzieje, gdy z Jezusem spotyka się człowiek potrzebujący pomocy: chory, ułomny, czy osamotniony, bezsilny. Dla Łukasza fascynujące w opowiadaniach ludzi, którzy przebywali z Jezusem musiało być wszystko to, co wskazywało na zmiany w ich umysłach, sercach, a także w ich ciele. W opisach spotkań z Jezusem Łukasz zwraca uwagę na szczegóły, które są istotne dla człowieka rozpatrującego fakt uzdrawienia, lub całkowitej przemiany emocjonalnej, czy duchowej, z pozycji naukowca, lekarza. Jednak rzeczą najbardziej dla Łukasza fascynującą musiały być wszelkie relacje o samym Jezusie. Szczegóły dotyczące jego postępowania, jego działania, słów, zachowań, opisy jego wzruszeń, radości, odczuwania głodu, przemęczenia, osamotnienia, cierpienia.

Doznania i uczucia tak bliskie nam wszystkim, dla Łukasza musiały być niezbitym dowodem na to, że Jezus był w pełni człowiekiem, doświadczającym w sensie fizycznym i emocjonalnym wszystkiego tego, co przezywa każdy człowiek. Z opowiadań naocznych świadków życia Jezusa wynika jednak i to, że był on człowiekiem doskonałym, że nie popełnił żadnego grzechu, a z jego czynów i nauczania wynika, że miał boski autorytet, boską moc, boską osobowość. Inaczej mówiąc, był w pełni człowiekiem, a równocześnie Bogiem.

Łukasz, słuchając nauczania apostoła Pawła i innych apostołów, uczniów Jezusa, rozumiał, że mówią oni o Chrystusie, synu Bożym, samym Bogu, który zstąpił na ziemię stawszy się człowiekiem. Zafascynowany jest właśnie życiem Jezusa jako doskonałego człowieka, chce opisać je jak najdokładniej, jak najbardziej wiarygodnie. Następna, czwarta Ewangelia, napisana przez apostoła Jana, ukazuje w pełni boskość Jezusa, Łukasz natomiast koncentruje się na opisaniu życia Jezusa jako człowieka.

Ciągle nie jesteśmy w stanie do końca pojąć, co oznacza to, że Jezus jest w pełni człowiekiem i Bogiem. Jest to jednak centralna, fundamentalna prawda chrześcijaństwa, mówiąca o niezwykłej miłości i mocy Boga, który, by nas ratować, wybawić od grzechu i śmierci, przychodzi do nas w ludzkim ciele. Powinniśmy rozważyć tę wspaniałą prawdę, mimo, że nie jesteśmy w stanie jej w pełni pojąć. Musimy unikać dwóch błędów najczęściej popełnianych przez wielu ludzi, na przestrzeni wieków. Pierwszy błąd to mniemanie, że Jezus był niezwykłym człowiekiem, wielkim nauczycielem, przywódcą religijnym, wzorem moralności, prawości, ale...

nie Bogiem. Drugi, to wiara w to, że Jezus jest Bogiem, ale że nie mógł być równocześnie w pełni człowiekiem.

Pomyślmy o tym co powiedział o sobie sam Jezus. Mówił, że jest Synem Boga, posłanym przez Ojca, że jest jedno z Ojcem, że jest Alfą i Omegą, początkiem i końcem wszystkiego, że ma wszelką moc na niebie i na ziemi. Ukocharany uczeń Jezusa, Jan, który przebywał ze swoim Mistrzem na co dzień przez kilka lat i na pewno nie miał żadnych wątpliwości, że Jezus jest człowiekiem, nie wahał się o Nim napisać jako o ucieleszonym Słowie, które jest w istocie samym Bogiem, zamieszkałym pośród nas. Łukasz natomiast, który Jezusa osobiście nie widział, a słuchał wielokrotnie nauczania Pawła o zmartwychwstałym Panu i wierzył bez wątpienia w jego boskość, pisze o nim jako o człowieku z krwi i kości, najdokładniej w całej Biblii opisując jego narodziny, dzieciństwo, całe ziemskie życie. Możemy więc być pewni, że zarówno Jan jak i Łukasz wierzyli w to, że Jezus jest w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem.

Pomyślmy, jak ogromne znaczenie ma to, że to Jan pisze o Jezusie przede wszystkim jako o Bogu, a Łukasz jako o człowieku. Jan był Żydem. Wierzył od dzieciństwa w jednego, jedynego Boga, Stwórcę, Pana wszechświata. Tylko sam prawdziwy, żywy Bóg mógł objawić Janowi tę prawdę, że jest Bogiem trójosobowym, dającym się nam poznać jako Ojciec, Syn i Duch Święty. Dla Jana stwierdzenie, że Jezus jest Bogiem oznaczało przełom w jego dotychczasowej wierze. Dużo łatwiej byłoby mu stwierdzić, że Jezus był tylko człowiekiem. Natomiast Łukasz to ktoś wywodzący się z pagan, wychowany w świecie religii politeistycznej, świecie wielu

bóstw. Dla niego i dla pogan w ogóle, uznanie kogoś za Boga miało zupełnie inne, mniejsze znaczenie. Uczeni Grecy nawet, jakby zabezpieczając się przed możliwością pomyłki, postawili w Atenach pomnik z napisem „Nieznanemu Bogu”. Dla Łukasza ważniejszym więc było opisanie życia jednego, jednego doskonałego człowieka, który poprzez swoje życie, w określonym historycznym czasie i miejscu, i poprzez swoją niezwykłą śmierć i zmartwychwstanie rzucił wyzwanie wszelkim mitom, legendom, mnożącym kolejnych nieprawdziwych bogów. Łukasz opisuje więc życie Jezusa w taki sposób, by wstrząsnąć umysłami współczesnych sobie wykształconych, ale przesądnych i wierzących w wielu wymyślonych przez siebie bogów ludzi. Dla uczonych Greków istotnie prawdziwym wstrząsem była wiadomość o życiu autentycznego, doskonałego człowieka na ziemi. Tworzyli przecież postaci nadludzi, herosów zamieszkujących niebiosa, którzy byli wyrazem ich tęsknoty ku doskonałości. Poszukiwali drogi do osiągnięcia doskonałości przez człowieka również poprzez pięcie się na szczyty kultury, sztuki i filozofii. To w starożytnej Grecji, już w czwartym wieku przed Chrystusem, powstawały najwybitniejsze wytwory ludzkiego geniuszu, dzieła Platona, Arystotelesa, Sofoklesa, Eurypidesa, Homera. Ateny przeżywały swą złotą erę, stały się centrum intelektualnym świata. Dzięki podbojom Aleksandra Wielkiego grecka kultura, filozofia i język rozprzestrzeniły się na niemal cały ówczesny świat. Język grecki stał się językiem uniwersalnym. W Aleksandrii, w Egipcie, przetłumaczono na język grecki Stary Testament. Jest to jeden z najdoskonalszych przekładów pism Starego Testamentu, nazwany Septuagintą. Wiemy, że

Nowy Testament został napisany w języku greckim, języku zrozumiałym dla całego starożytnego świata. Język grecki, grecka kultura i filozofia zostały zaabsorbowane również przez rozrastające się Imperium Rzymskie. Imperium to szczyciło się z kolei wielkimi osiągnięciami w budowaniu potężnego państwa ze wzorcowym systemem administracyjnym, komunikacyjnym, ze świetnie zorganizowaną armią żołnierzy i urzędników, z potężnym systemem dróg i budowli użyteczności publicznej. Wytworzyła się więc sytuacja, w której apostoł Paweł wraz z Łukaszem mógł wędrować drogami wybudowanymi przez Rzymian, głosząc wieść o Zbawicielu świata w uniwersalnym, zrozumiałym dla wszystkich języku greckim.

Widzimy, jak Bóg, kierując historią, przygotował świat na przyjście swego Syna, Jezusa Chrystusa. Stwórca doprowadził historię do punktu, w którym wytworzyły się najlepsze warunki do przekazania ludzkości Dobrej Nowiny. Po pierwsze, powszechna znajomość języka greckiego sprawiła, że teksty Nowego Testamentu mogły być czytane w oryginale w całym ówczesnym cywilizowanym świecie. Po drugie, docierały one do najdalszych krańców Imperium Rzymskiego dzięki rozbudowanej sieci dróg, dzięki sprawnemu systemowi komunikacyjnemu i administracyjnemu.

Trzecim czynnikiem, który zdecydował o tym, że wieść o Chrystusie tak szybko i z taką mocą rozprzestrzeniła się po świecie, było wszystko to, co działało się pośród narodu wybranego, wśród Żydów. Bóg objawił się Izraelowi już przed wiekami, jako jedyny Pan, Stwórca wszystkiego. Tę prawdę, że jest jeden, jedyny Bóg, wyznawcy judaizmu głosili

wszędzie tam, gdzie przebywali. Po podbiciu Jerozolimy przez Rzymian wieść o prawdziwym, żywym Bogu zaczęła rozchodzić się po całym imperium.

Judaizm zawiódł w tym, że zamiast kultywować posłuszeństwo żywemu Bogu, wytworzył niezliczoną ilość przepisów i praw, których nikt nie był w stanie wypełnić. Kultura i filozofia Greków zaprowadziła ich na bezdroża wyrafinowanych koncepcji intelektualnych, ale nie spełniła nadziei na wykreowanie doskonałego, uniwersalnego człowieka. System polityczny i militarny potężnego Rzymu zrodził zaś cesarów, uważających za bogów siebie samych i doprowadził do moralnej i duchowej degradacji człowieka.

Bóg jednak, trzymając w swoim ręku wodze historii, wybrał i użył to co było w osiągnięciach ludzkości najlepsze, i w najbardziej odpowiednim momencie wypowiedział Słowo, które stało się ciałem, co odwróciło bieg historii i rozpoczęło proces powrotu człowieka do Boga. To Bóg, w sposób ponadnaturalny, wybrał ludzi, których zadaniem było opisanie przyjścia Jezusa Chrystusa na ziemię. Powołał ewangelistę Mateusza, by oznajmił Żydom, że Jezus jest oczekiwany przez nich Mesjaszem, Królem i Odkupicielem. Ustanowił ewangelistę Marka, by uświadomił Rzymianom, że Chrystus jest najwierniejszym sługą niebiańskiego Ojca, a równocześnie najwyższym Władcą, Panem wszechświata. I przygotował Łukasza, by uczonym Grekom, a wraz z nimi wszystkim uważającym się za mądrych ludziom na obliczu ziemi i na przestrzeni wieków oznajmić, że Jezus jest prawdziwym, doskonałym Synem Człowieczym i Synem Bożym.

**Języki, w których nadawana jest
„Wędrowka przez Biblię”**

angielski, arabski, bengalski,
berbeski, burmański, cebuano,
CheChewa, chorwacki, czeski, czua,
duński, farski, francuski, gujarati,
hebrajski, hinduski, hiszpański,
indonezyjski, japoński, kanadyjski,
kantonezyjski, koreański, kurdyjski,
malezyjski, mandaryjski, marathi,
navaho, nepalski, norweski,
ormiański, oryjski, polski,
portugalski, quichua, rosyjski,
serbski, suachili, szwecki, tai,
tamilski, telugu, turecki, ukraiński,
węgierski, włoski, zulu.

**Kochani Słuchacze TWR
czekamy na Wasze listy!**

Jak odbieracie nasze audycje?

**Co one wnoszą
do Waszego życia?**

W miarę możliwości postaramy się odpowiedzieć na każdy list i kontynuować nawiązaną w ten sposób relację. Na życzenie wysyłamy bezpłatnie Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz nośniki z nagraniami.

Prosimy o dołączenie następujących informacji o sobie

Wysyłam zgódę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją

Imię i nazwisko:..... nr telefonu:.....

Kod pocztowy..... Miasto:..... Adres:.....

Kraj:.....



List 1

Postanowiłem napisać do was, bracia w Chrystusie. Wasza wiara jest żywa, kwitnąca. Nauka, którą głosicie, jest słuszna. Prawdziwy chrześcijanin robi postępy w zbliżaniu się do Boga przez Zbawiciela. Znam trzech radioamatorów z innych miast, którzy także słuchają waszych audycji, jestem z nimi w kontakcie. Mój syn się nawrócił i chciałby się z wami spotkać.

List 2

Doświadczylem w życiu prawdy Słowa Bożego. Jest ono największym skarbem dla człowieka, darem najlepszym od Jedynego Żywego Boga dla swoich dzieci. Głęboko ubolewam, że większość ludzkości żyje poza łaską zbawienia. Ludzie są „uśpieni” w swoim dobrobycie i nie poznają Boga w Jego Słowie. Głoszenie Słowa Bożego jest więc sprawą bardzo ważną i naglącą. Życzę dalszej opieki Zbawiciela nad wami i dziełem, które prowadzicie.

List 3

Bardzo cenię sobie pracę w bibliotece zakładu karnego, daną mi dzięki łasce Boga. Przychodzi tu bardzo dużo osób. Cieszę się, że mogę im wypożyczać książki chrześcijańskie, które dostałem od was. Uczestniczę także niemal codziennie w różnych spotkaniach biblijnych i modlitewnych, za co jestem Bogu bardzo wdzięczny. Życzę całemu zespołowi Trans World Radio błogosławieństwa w codziennej, trudnej pracy na niwie Pańskiej.

Czwarta Księga Mojżeszowa - Księga Liczb

W oryginalnym brzmieniu, w języku hebrajskim, czwarta księga Biblii, czwarta część Pięcioksięgu Mojżeszowego, nosi nazwę zaczerpniętą z najważniejszego zwrotu pierwszego swego wiersza „*bemidbar*”, czyli „*na pustyni*”.

Septuaginta i Wulgata natomiast nadały jej nazwę od dużej ilości liczb występujących w tekście. W Septuagincie jej nazwa brzmi „*Arithmoi*”, a w Wulgacie „*Numeri*”. Polska nazwa „**Księga Liczb**” nawiązuje do tych tradycji.

Poselstwo księgi

Księga Liczb opisuje wydarzenia okresu wędrówki Izraela przez pustynię od chwili w której zakończyła się narracja Księgi Exodus, czyli Księgi Wyjścia.

W Księdze Wyjścia, drugiej księdze Biblii, czytaliśmy o tym, jak rodzina Jakuba, praojca narodu Izraelskiego, która przebywała w Egipcie, dokąd uciekła w obawie przed śmiercią głodową, rozrosła się do rozmiarów narodu, który nie chciał już dłużej znosić egipskiej niewoli. Bóg wyrowadził, za pośrednictwem Mojżesza, naród Izraelski z Egiptu i poprowadził przez pustynię aż do Góry Synaj. Trzecia Księga Mojżeszowa, Księga Kapłańska, opisuje życie Izraela przebywającego w pobliżu Góry Synaj. Izraelici uczyli się jak wypełniać Prawo Boże, przekazane im przez Mojżesza, jak oddawać chwałę Bogu, który przebywał wśród nich, w Miejscu Najświętszym Namiotu Spotkania.

W Księdze Liczb widzimy dzieci Izraela wyruszające spod Góry Synaj i wędrujące przez pustynię Kadesz w kierunku Moabu. Są już narodem związanym przymierzem z Bogiem. Ich wędrówka przez pustynię, to obraz dojrzewania poprzez cierplenie, doświadczenia, tragedie, obraz nauki życia na codzień u boku Boga. To bolesna nauka, bo Izraelici często okazują nieposłuszeństwo, brak wierności i buntują się przeciwko Bogu. Ich pielgrzymka wytycza drogę nam, wędrującym poprzez pustynię tego świata.

Wskazówki dla nas

Lektura Księgi Liczb przynosi nam dzisiaj wiele pożytku. Możemy uczyć się ważnych prawd analizując lekcje, jakich Bóg udzielił Izraelitom w czasie czterdziestu lat ich wędrówki przez pustynię. Duch Boży zapisał tę historię dla ciebie i dla mnie.

Apostoł Piotr apeluje: „*Umiłowani, napominam was, abyście jako pielgrzymi i wychodźcy wstrzymywali się od cielesnych pożądliwości, które walczą przeciwko duszy*” (I Piotr 2, 11). Nie możemy zapominać, że jesteśmy tu przechodniami i że pielgrzymujemy do niebiańskiej ojczyzny. Jezus modlił się do Ojca w niebie:

„*Ja dałem im Słowo Twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich wziął ze świata, lecz abyś ich zachował od zlego*” (Jan 17, 14 - 16).

Bóg postawił nas tutaj, na ziemi, byśmy przynosili mu chwałę, prowadząc życie wskazujące na Jego moc. Bóg pragnie, by nasza ziemska wędrówka wytyczała szlak dla

innych, by prowadziła ku Bogu tych, którzy zabłędzili. Pragnie, by nasze życie odzwierciedlało Jego miłość, wychodzącą w Chrystusie ku każdemu grzesznikowi, byśmy byli drogowskazami, wskazującymi na Jezusa, mówiącego: „*Ja jestem drogą*”.

Główne przesłanie

W czasie swojej wędrówki z Horebu do Kadesz - Barnea Izraelici mieli do pokonania około 300 km. Na początku Piątej Księgi Mojżeszowej czytamy, że dystans ten pokonywano w tamtych czasach w ciągu 11 dni. Zważywszy, że Izraelici zatrzymali się na trzydzieści dni w Kibrot, podróż do Kadesz - Barnea powinna im zajść około czterdziestu dni. W rzeczywistości spędziли na pustyni 40 lat. Dotarli wcześniej do Kadesz - Barnea, ale nie weszli do Ziemi Obiecanej, lecz wędrowali po pustyni, wracając po latach w to samo miejsce. Jaka była tego przyczyna? Niewiara, nieposłuszeństwo.

Dwukrotnie dokonywano w tym czasie spisu wojskowników Izraela. W drugim roku po wyjściu z Egiptu (ten spis zamieszczony jest w pierwszym rozdziale Księgi) i ponad 38 lat później, u kresu ich wędrówki (co opisuje rozdział 26). Te dwa spisy umożliwiają nam obliczenie ilu Izraelitów wyszło z niewoli egipskiej i ilu dotrwało do końca ich wędrówki przez pustynię.

W pierwszym rozdziale Księgi Liczb czytamy, że po dokonaniu obliczenia całego zgromadzenia Izraelitów, naliczono 603 550 mężczyzn powyżej 20 roku życia, zdolnych do walki. Według obliczeń naukowców, oznacza to, że razem z kobietami, dziećmi i młodzieżą poniżej 20 roku życia oraz

z mężczyznami starszymi, niezdolnymi do walki, na pustyni przebywało co najmniej 2,5 mln Izraelitów. Wziąwszy pod uwagę fakt, że spisem nie byli objęci mężczyźnami z plemienia Lewiego, ani ludzie nie należący do żadnego z plemion Izraelskich, którzy wyszli razem z Izraelitami na pustynię, możemy powiedzieć, że Mojżesz wyprowadził z Egiptu ok. 3 mln. ludzi.

Trudno wyobrazić sobie wędrówkę tak wielkiego tłumu przez pustynię. Nie był to jednak tłum ludzi wędrujących w bezładzie. Izraelici obozowali i maszerowali w ustalonym, ścisłym szyku. Trudno sobie wyobrazić bardziej zdyscyplinowaną i zorganizowaną grupę ludzi, niż ten przemierzający pustynię kilkumilionowy tłum. Gdy czytamy Księgę Liczb jesteśmy pod wrażeniem porządku i dyscypliny, z jaką przemierzała pustynię, prowadzona przez Boga, wielka rzesza ludzi. Było to Boże dzieło. Bóg jest Bogiem porządku. Kościół jest także Bożym dziełem. Podobnie jak lud pierwszego przymierza, chrześcijan mają cechować: porządek, organizacja, ład, harmonia i dyscyplina. Kościół ma funkcjonować jak organizm, którego wszystkie członki ze sobą zgodnie współpracują i którego głową jest Jezus Chrystus.

Wpis słuchaczki na Facebooku

Program TWR „Wędrówka przez Biblię” jest moją inspiracją. W naszej grupie biblijnej rozpoczynamy właśnie cykl spotkań pod hasłem „Wędrówka przez Biblię”. Chwała Bogu Wszechmogącemu za Jego działanie w tej grupie, za czas Jego cudów w sercach ludzkich, za obfitość w każdym aspekcie.

Ewangelia Jana

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo”. Już te słowa otwierające Ewangelię Jana zawierają niewyobrażalnie doniosłą prawdę. Właściwie nie jesteśmy w stanie objąć jej swym umysłem, mimo że wyrażona jest prostymi słowami, słowami zrozumiałymi nawet dla dziecka.

Cechy charakterystyczne

Charakterystyczne dla całej Ewangelii Jana są prostota jej języka i głębia treści. Przytoczmy na przykład słowa zapisane w 14 rozdziale – słowa Jezusa, który mówi: „...*Wy jesteście we mnie, a Ja w was...*”. Rozumiemy doskonale każde słowo tej wypowiedzi, ale jej znaczenia nie jesteśmy w stanie do końca pojąć.

Możemy powiedzieć, że słowa: „*wy jesteście we mnie*” mówią o naszym zbawieniu, a słowa „*Ja jestem w was*” o naszym uścięceniu, ale poza tym niewiele więcej potrafimy tu dodać. Pozornie czwarta Ewangelia jest – jak twierdzi wielu – prosta i łatwa, w rzeczywistości jednak zawiera głębię duchowych prawd, które będziemy odkrywać całe życie, a w pełni poznamy je dopiero w wieczności.

Autor

Ewangelię umieszczoną w naszych Bibliach jako czwartą z kolei spisał ukochany uczeń Jezusa, apostoł Jan. Potwierdzają to wypowiedzi Papiasza i Klemensa z Aleksandrii. Wypowiedź Papiasza odnalazł w Bibliotece Watykańskiej.

skiej profesor Zincendorf, znany również z tego, że odkrył w Klasztorze św. Katarzyny jeden z najcenniejszych manuskryptów Starego Testamentu, tzw. Codex Sinaiticus.

Klemens z Aleksandrii, który żył ok. dwusetnego roku naszej ery, stwierdził, że Jan – poruszony przez Ducha Świętego, a także za namową swych przyjaciół – napisał Ewangielię uzupełniającą poselstwo trzech pozostałych, spisanych dużo wcześniej.

Okoliczności napisania

Najbardziej intrugującym pytaniem jest: dlaczego apostoł Jan napisał swą Ewangielię? Pisał ją ok. setnego roku naszej ery, pod koniec swego życia, gdy inni autorowie pism Nowego Testamentu dawno zakończyli swoje dzieło i gdy wszyscy inni apostołowie już nie żyli.

Ireneusz jako powód napisania przez Jana czwartej Ewangelii podaje pojawienie się pierwszej herezji we wcześniejącym Kościele chrześcijańskim – gnostyczmu. Gnostycy wierzyli w to, że Jezus jest Bogiem, ale nie wierzyli w Jego człowieczeństwo. Twierdzili, że apostołom tylko wydawało się, że widzieli Jezusa, że wydawało im się, iż przebywali z nim jako człowiekiem.

Najbardziej przekonywujący powód napisania tej Ewangelii podaje św. Augustyn. Pisze on: „*W czwartej Ewangelii, a raczej w czwartej części tej samej, jednej Ewangelii apostoł Jan w swym duchowym poznaniu wznosi się w górę jak orzeł, by przekazać nam duchowe prawdy, które mają wznieść w górę i nasze serca*”.

Wczesny Kościół chrześcijański potrzebował głębsze-

go zrozumienia duchowych prawd Ewangelii. W takim samym stopniu potrzebuje go Kościół współczesny. To wydaje się głównym powodem napisania przez Jana czwartej Ewangelii.

Znaczenie czwartej Ewangelii

Trzy Ewangelie synoptyczne – nazwane tak dla tego, że napisane są według podobnego wzorca – rzucają jak gdyby jeden snop światła na Chrystusa, ukazując Go jako Mesjasza-Króla, Bożego Sługę i doskonałego Człowieka. Uzupełnione są czwartą, ukazującą w pełni chwałę Syna Bożego.

Jan napisał swe dzieło głównie po to, by wzmacnić wiarę pierwszych chrześcijan. Dzisiaj pełni ona podobną rolę.

Charakterystyczną cechą Ewangelii Jana jest to, że nie zawiera ona przypowieści opowiadanych przez Jezusa, tak licznych w Ewangelii Łukasza. Nie znajdziemy tu też opisu wielu cudów dokonanych przez Chrystusa, o których piszą ewangelici Mateusz i Marek. Jan wspomina tylko jedenaście cudów Jezusa, które zawsze służą zilustrowaniu jakiejś ważnej, głębszej prawdy. Na przykład opis cudownego nakarmienia kilku bochenkami chleba pięciotysięcznego tłumu poprzedza słowa Jezusa: „*Ja jestem chlebem życia*”.

Jan wskazuje przede wszystkim na bóstwo Jezusa, ale nie brak w jego Ewangelii opisów potwierdzających Jego człowieczeństwo. Tylko Jan pisze na przykład o wędrówce Jezusa przez Samarię, wzmiarkując, że Jezus zmęczył się drogą i usiadł, by odpocząć przy studni i napić się wody. Tylko Jan pisze również o tym, że Jezus płakał.

Główne poselstwo

W 16 rozdziale Ewangelii Jana znajdujemy słowa Jezusa: „*Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat. Opuszczam świat i znowu wracam do Ojca*” (16, 28). Bóg stał się człowiekiem. To prawda, którą Jan podkreśla przede wszystkim. Ukazuje, że Jezus jest zarówno człowiekiem, jak i Bogiem.

Ewangelia Jana rozpoczyna się od prologu zapowiadającego przyjście Jezusa Chrystusa na świat. Pierwszy wiersz zawiera trzy niezwykle istotne stwierdzenia:

„*Na początku było Słowo,*
 Słowo było u Boga,
 i Słowo było Bogiem”.

„*Słowo*” to jedno z największych imion, jeden z najwyższych tytułów Jezusa Chrystusa. W języku greckim użyto tutaj słowa „*logos*”, ale nie jest ono tożsame z logosem greckich filozofów. Lepiej Jego sens oddaje hebrajskie słowo „*memra*”. Memra w Starym Testamencie jest słowem o niesłychanej doniosłości. Jest słowem, które ma twórczą moc. Z jego potęgi wszystko powstało.

Biblia rozpoczyna się od słów: „*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię...*”. Tutaj czytamy: „*Na początku było Słowo...*”. Chodzi o ten sam początek. Jezus bierze udział w akcie stworzenia. To nieprawda, że wszechświat stworzył Bóg Ojciec. W akcie stworzenia wziął udział także Bóg Syn i Duch Święty. „*Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód*” – czytamy w drugim wierszu Biblii. Bóg zawsze był, jest i będzie Bogiem trójjedynym. Bóg to Ojciec, Syn i Duch Święty.

Początek, o którym tu mowa, miał miejsce prawdopodobnie miliardy lat temu. Bóg jest Bogiem wiecznym. Zanim powstał świat była już wieczność i będzie ona trwać nieskończennie. Trudno jest nam to sobie wyobrazić, bo żyjemy w rzeczywistości ograniczonej czasem i przestrzenią. Ale czas jest elementem stworzenia. Kiedyś czas przestanie biec, skończy się historia świata i nastanie wieczność. Bóg stworzył czasoprzestrzeń, w której żyjemy, a sam jest poza nią i ponad nią. Jest jednak również w niej, bo Bóg jest wszędzie. To także trudno nam sobie wyobrazić. Ale gdybyśmy potrafili objąć naszym umysłem Boga, nie byłby On Bogiem.

Czytamy, że gdy powstawał świat, Słowo już było u Boga. Nie zostało wtedy stworzone, lecz już było. Od kiedy było? Od miliardów, bilionów, trylionów lat, od zawsze, od wieczności. Jezus przyszedł do nas z wieczności, byśmy mogli, patrząc na Niego, dostrzec Boga. Jezus zawsze był, jak daleko w przeszłość byśmy nie spojrzeli, jest i zawsze będzie. Jest wiecznym Bogiem.

„*Na początku było Słowo*” to zwrot składający się z czterech prostych słów, ale nikt z ludzi nie jest w stanie zrozumieć ani wytlumaczyć pełnego ich znaczenia. Przenoszą nas one bowiem poza czas i poza przestrzeń, w której żyjemy.

„*Słowo było u Boga*”. Stwierdzenie to czyni zupełnie oczywistym to, że Słowo, o którym tu mowa, jest czymś, a raczej kimś innym niż Bóg – Bóg Ojciec. Jest Bóg Ojciec i jest Słowo. Ktoś mógłby powiedzieć: „*skoro Słowo jest u Boga*”, to znaczy, że nie jest Bogiem.

Jednak czytamy dalej: „*....i Słowo było Bogiem*”. Jest to zdanie stwierdzające, że Jezus Chrystus – wieczne Słowo

– jest Bogiem. Już na początku swej Ewangelii apostoł Jan stwierdza więc bóstwo Jezusa. Nie ulega to żadnej wątpliwości.

W 14 wierszu pierwszego rozdziału znajdujemy trzy stwierdzenia: „*A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy*”.

A więc: „*Słowo stało się ciałem*”

„*zamieszkało wśród nas*”

„*i było pełne łaski i prawdy*”.

Grecki filozof nigdy nie zgodziłby się z tezą, że słowo może stać się ciałem. W języku greckim to wyrażenie oznacza raczej, że „*Słowo narodziło się jako ciało*”, co jest jeszcze bardziej niezwykłym stwierdzeniem. Pomyślmy o tym przez chwilę. Odwieczny Bóg rodzi się jako małe niemowlę! Wyrażenie „*Słowo stało się ciałem*” oznacza to samo, co „*stało się człowiekiem*”. Jest to hebraizm. Tak mówili Żydzi, a Jan był przecież Izraelitą.

Drugie stwierdzenie – „*Słowo zamieszkało wśród nas*” – dosłownie znaczy „*rozbilo namiot pośród nas*”. Pamiętamy, że w czasie wędrówki przez pustynię Bóg w chwale zamieszkiwał wśród swego ludu w Namiocie Spotkania, w Miejscu Najświętszym Przybytku, pośrodku obozu. Bóg zamieszkał w ludzkim ciele jak w maleńkim namiocie, by przebywać pośród nas. Tu może pojawić się pytanie: skoro Bóg zamieszkał w ciele, musiał dokonać samoograniczenia?

Trzecie stwierdzenie – „*był pełen łaski i prawdy*” – odpowiada na to pytanie. Patrząc na Jezusa, widzimy chwałę – chwałę, jaką Jednorodzony otrzymał od swego Ojca.

W Jezusie dostrzegamy chwałę Boga oraz pełnię Bożej łaski i prawdy. Izraelici mogli oglądać chwałę Boga w obłoku unoszącym się nad Przybytkiem, my możemy oglądać Bożą chwałę w Chrystusie.

Bóg stał się człowiekiem. To największy fenomen wszechczasów. W Chrystusie doczesność spotyka się z wiecznością!

List od słuchacza z Polski centralnej

Przesyłam pozdrowienia dla całego zespołu Trans World Radio i waszych bliskich. U mnie, dzięki Bogu jest wszystko dobrze, także ze zdrowiem. Wolny czas wykorzystuję na czytanie Biblii, robienie notatek, pisanie listów - i tak mija dzień za dniem. Coraz lepiej rozumiem świętość Boga, zacność Jego imienia. Pragnę czcić Go we wszystkim, co robię, a także objawiać Go ludziom przez przykład mojego życia. Pragnę dalszej zmiany mojego charakteru, abym był podobny do Syna Bożego. O to się modlę i codziennie nad sobą pracuję.

List od słuchacza z Polski południowej

Dziękuję za otrzymany list i broszurkę pt. „Wędrówka przez Biblię”. Cieszę się z tej przesyłki. Korzystam z jej lektury codziennie. Dziękuję, że o mnie nie zapominacie. Wierzę w Boga. On jest moim Ojcem. Przychodzę do Niego w najgłębszym zaufaniu. Mój Ojciec jest dobry i kocha mnie. Jego Słowo jest drogowskazem dla mojego życia. Mam ogromne pragnienie, aby spotkać się z wami i porozmawiać „na żywo”.

Piąta Księga Mojżeszowa

- Księga Powtórzonego Prawa

Zastanawialiśmy się już wspólnie nad treścią czterech pierwszych ksiąg Biblii: Księgi Rodzaju, Księgi Wyjścia, Księgi Kapłańskiej i Księgi Liczb. Kolej na piątą, równie ciekawą, a może nawet ciekawszą niż poprzednie – Księgę Powtórzonego Prawa.

Nazwa tej księgi nie oznacza, że jest w niej zawarte powtórzenie prawa sformułowanego już wcześniej, w czasie przekazania Mojżeszowi Bożych przykazań na górze Synaj. Nie znajdziemy tu powtórzenia, ale całkiem nowy obraz Prawa, które Bóg chce przekazać swemu ludowi.

Duch Święty, Duch Boży, na nowo rysuje przed naszymi oczyma to, czego Bóg oczekuje od nas, czego pragnie, co chciałby w życiu człowieka – w życiu każdego z nas – zobaczyć. Księga Powtórzonego Prawa ujmuje całość obowiązków człowieka w stosunku do Boga i bliźniego, zajmuje więc doniosłe miejsce w historii zbawienia.

Główne poselstwo

Gdybyśmy próbowali jak najzwięzlej określić temat tej księgi, moglibyśmy ująć jej tematykę w dwa słowa: miłość i posłuszeństwo. Być może spotkaliśmy się z opinią wyrażaną przez wielu ludzi znających Biblię powierzchownie, że Bóg objawił się nam w Starym Testamencie jako Bóg surowy, karzący, Bóg Prawa, Bóg nakazów i zakazów, a dopiero w Nowym Przymierzu ukazał nam siebie jako miłującego Ojca. Nie jest to prawda! Już tu, na początku Biblii, w Pięcioksięgu

Mojżeszowym Bóg objawia się nam jako kochający Ojciec! Tę świadomość, że relacja pomiędzy człowiekiem a Bogiem powinna być bliska i serdeczna, jak pomiędzy ojcem i synem, Stwórca chciał ukształtować w sercu swego ludu od początku. Oczywiście, przyjście na ziemię Bożego Syna, Jezusa Chrystusa, jest najbardziej dobitnym i potężnym dowodem Bożej miłości, ale to, że wcześniej nie została ta miłość przez wielu rozpoznana i przyjęta, było spowodowane zatwardziałością ludzkiego serca, a nie surowością Boga.

Słowo „**miłość**” pojawia się w Księdze Powtórzonego Prawa 22 razy. Od początku Bóg dał człowiekowi przede wszystkim przykazanie miłości. Bóg jest Miłością i pragnie miłości. Nie chodzi tu o miłość emocjonalną, uczuciową, wprost przeciwnie – chodzi o miłość praktyczną, przejawiającą się w wiernym służeniu Bogu, zachowaniu jego przykazań, jednym słowem tym, co mędrcy nazywali „**bojaźnią Bożą**”.

Bóg miłuje nas w sposób jak najbardziej praktyczny i rzeczywisty. Jego miłość przejawia się w całym Jego działaniu. Nasza miłość ma być podobna. Powinniśmy kochać Boga ponad wszystko i powinno się to manifestować w naszym życiu, w naszym postępowaniu, w naszych słowach i myślach.

Prawo a Ewangelia

Jezus, mówiąc, że najważniejszym przykazaniem jest miłować Boga z wszystkich swoich sił, całym umysłem i sercem, nie tworzył nowej prawdy, ale przypomniał prawdę wyrażoną w Pięcioksięgu Mojżeszowym. To ludzkie serce musi się zmienić, a nie Boże przykazanie. Jezus mówił o „**nowym przykazaniu**”, bo ukazał na nowo Bożą Wolę, Boże oczekiwanie. Serce człowieka musi doznać odnowienia, musi

stać się nowym stworzeniem. Może stać się takim jedynie wtedy, gdy przyjmie Boże przykazania, gdy otworzy się na miłość Boga. Jezus powiedział: „***Jeśli mnie miłujecie, przestrzegajcie moich przykazań***”. Później ukochany uczeń Jezusa, Jan, napisał: „Na tym polega miłość do Boga, że się przestrzega jego przykazań”. Ta prawda jest bardzo głęboko wyrażona tutaj, w Piątej Księdze Mojżeszowej. Oznacza, że Boże przykazania są dobre. Ewangelia nie znosi tego Prawa, bo nie stoi z nim w sprzeczności; Ewangelia jest wypełnieniem tego Prawa.

Bóg nie zbawia nas na podstawie Prawa, lecz na podstawie łaski, ale to nie znaczy, że Prawo Boże jest złe. Nie, зло tkwi w naszym sercu, w tobie i we mnie. Boże Prawo nam to ukazuje.

Z powodu zła, które zagościło w naszych sercach, Bóg musi ratować nas swoją łaską. Dlatego musiał przyjść na ziemię Boży Syn, by zapłacić cenę za nasze nieposłuszeństwo, by zgładzić зло, zetrzeć nasz grzech.

Bóg zawsze, od chwili upadku Adama i Ewy, musiał walczyć z ludzkim grzechem. Nasz Ojciec pragnie wyratować nas ze stanu potępienia. Pragnął tego dla każdego pokolenia, dla swego ludu wszystkich czasów, na przestrzeni całej historii człowieka.

Opowieść księgi

Księga Powtórzonego Prawa została dana nowemu pokoleniu Izraela, które stanęło na wschodnim brzegu Jordanu. Od wkroczenia do Ziemi Obiecanej dzieliło ich bardzo niewiele, jedynie szerokość rzeki i czas jednego miesiąca.

Ludzie ci, jak pamiętamy z lektury czwartej Księgi Mojżeszowej, dotarli nad Jordan po wielu latach doświadczeń, wielu latach tułaczki spowodowanej ich nieposłuszeństwem. Pokolenie, które opuściło Egipt, wyprowadzone z niewoli przez Pana, już nie żyło. Ich kości legły na pustyni, ponieważ wielokrotnie szemrali i buntowali się przeciw Bogu. Nie wierzyli Bogu, a niewiara jest największym grzechem.

Nowe pokolenie Izraela nie pamięta już przeżyć z góry Synaj. Ci, którzy byli wtedy dziećmi, teraz, po kilkudziesięciu latach, są już dorośli. Bóg na nowo rysuje im obraz swojej Woli, swego Prawa, bogatszy o doświadczenia 40 lat wędrowki po pustyni. W nowym pokoleniu Izraela pojawiły się problemy, których Boże Prawo nie ujmowało w sposób szczegółowy. Poza tym w ogóle całe Prawo Boże zostało w dużym stopniu zapomniane, mimo że Bóg nakazał, żeby Jego przykazaniami uczyono od najwcześniejszych lat. Kiedy jednak dorośli nie przestrzegają Bożych przykazan i nie żyją zgodnie z nimi, trudno oczekiwac, że będą je przekazywali swoim dzieciom. Był to jeden z największych problemów Izraela i jest to jeden z największych problemów dnia dzisiejszego. I nasze społeczeństwo żyje w ogromnej większości w niezgodzie z Bożymi przykazaniami, nie uczy Bożego Prawa swoich dzieci, wnuków, następnych pokoleń.

W tym zadaniu zawodzi i Kościół, i szkoła, ale przede wszystkim zawodzimy my wszyscy. My – rodzice, dziadkowie, rodzina. Dlatego poselstwo Piątej Księgi Mojżeszowej jest tak aktualne i tak ważne również i dla nas, dzisiaj.

**Programy nadawane w czasie letnim 2023 roku
przez „Impuls” TWR Polska:
w okresie: 27.03.2023 r. - 27.10.2022 r.**

Fale średnie **1467 kHz**

21:45 - 22:15

Pn	„Wędrówka przez Biblię”
Wt	„Wędrówka przez Biblię”
Śr	„Wędrówka przez Biblię”
Cz	„Wędrówka przez Biblię”
Pt	„Wędrówka przez Biblię”
So	(-)
N	(-)

Naszych programów w szerszym wyborze mogą Państwo słuchać w internecie - pod adresami:

<http://twpolska.org> oraz <http://ttb.twr.org> lub <http://www.twr360.org>

Nasz e-mail: ***korespondencja@twpolska.org***
oraz telefon: **(+48) 601 400 892**

MARZEC	KWIETIEŃ
<i>Ewangelia wg Marka</i>	<i>Trzecia Księga Mojżeszowa</i>
KWIETIEŃ	
<i>Ewangelia wg Marka</i>	
3.04.2023 12:1-44	
4.04.2023 13:1-37	
5.04.2023 14:1-31	
6.04.2023 14:32-72	
7.04.2023 15:1-38	
10.04.2023 15:3-16:20	
<i>Trzecia Księga Mojżeszowa</i>	
11.04.2023 Wstęp	8.05.2023 13:1-11
12.04.2023 1:1-3	9.05.2023 13:12-14:3
13.04.2023 1:4-17	10.05.2023 14:4-57
14.04.2023 2:1-10	11.05.2023 15:1-33
17.04.2023 2:11-3:5	12.05.2023 16:1-19
18.04.2023 3:6-17	15.05.2023 16:20-17:7

MAJ	CZERWIEC
<i>Trzecia Księga Mojżeszowa</i>	<i>Ewangelia wg Łukasza</i>
CZERWIEC	
16.05.2023 17:8-18:20	13.06.2023 5:12-6:5
17.05.2023 18:21-19:4	14.06.2023 6:6-49
18.05.2023 19:5-37	15.06.2023 7:1-50
19.05.2023 20:1-27	16.06.2023 8:1-56
22.05.2023 21:1-22:16	19.06.2023 9:1-62
23.05.2023 22:17-33	20.06.2023 10:1-42
24.05.2023 23:1-22	21.06.2023 11:1-23
25.05.2023 23:23-24:9	22.06.2023 11:24-12:14
26.05.2023 24:10-25:10	23.06.2023 12:15-59
29.05.2023 25:11-26:6	26.06.2023 13:1-35
30.05.2023 26:7-46	27.06.2023 14:1-35
31.05.2023 27:1-34	28.06.2023 15:1-32
LIPIEC	
<i>Ewangelia wg Łukasza</i>	<i>Ewangelia wg Łukasza</i>
1.06.2023 Wstęp	3.07.2023 17:1-37
2.06.2023 1:1-25	4.07.2023 18:1-14
5.06.2023 1:26-55	5.07.2023 18:15-19:8
6.06.2023 1:56-2:17	6.07.2023 19:9-20:8
7.06.2023 2:18-52	7.07.2023 20:9-47
8.06.2023 3:1-38	
9.06.2023 4:1-15	
11.06.2023 4:16-5:11	

LIPIEC	SIERPIEŃ
<i>Ewangelia wg Łukasza</i>	<i>Czwarta Księga Mojżeszowa</i>
10.07.2023 21:1-38	3.08.2023 17:1-18:32
11.07.2023 22:1-34	4.08.2023 19:1-22
12.07.2023 22:35-65	7.08.2023 20:1-29
13.07.2023 22:66-23:48	8.08.2023 21:1-35
14.07.2023 23:49-24:12	9.08.2023 22:1-23:13
17.07.2023 24:13-53	10.08.2023 23:14-24:25
<i>Czwarta Księga Mojżeszowa</i>	11.08.2023 25:1-27:11
18.07.2023 1:1-16	14.08.2023 27:12-29:39
19.07.2023 1:17-2:34	15.08.2023 30:1-17
20.07.2023 3:1-4:49	16.08.2023 31:1-32:23
21.07.2023 5:1-6:21	17.08.2023 32:24-33:56
24.07.2023 6:22-8:8	18.08.2023 34:136:13
25.07.2023 8:9-9:23	<i>Ewangelia wg Jana</i>
26.07.2023 10:1-36	21.08.2023 1:1-18
27.07.2023 11:1-35	22.08.2023 1:19-51
28.07.2023 12:1-13:33	23.08.2023 2:1-25
31.07.2023 14:1-45	24.08.2023 3:1-21
SIERPIEŃ	
<i>Czwarta Księga Mojżeszowa</i>	25.08.2023 3:22-4:20
1.08.2023 15:1-36	28.08.2023 4:21-42
2.08.2023 15:37-16:35	29.08.2023 4:43-5:18
	30.08.2023 5:19-30
	31.08.2023 5:31-6:13

WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK
<i>Ewangelia wg Jana</i>	<i>Ewangelia wg Jana</i>
1.09.2023 6:14-35	2.10.2023 16:1-11
4.09.2023 6:36-71	3.10.2023 16:12-33
5.09.2023 7:1-36	4.10.2023 17:1-11
6.09.2023 7:37-8:11	5.10.2023 17:12-26
7.09.2023 8:12-32	6.10.2023 18:1-11
8.09.2023 8:33-59	9.10.2023 18:12-27
11.09.2023 9:1-7	10.10.2023 18:28-40
12.09.2023 9:8-41	11.10.2023 19:1-16
13.09.2023 10:1-21	12.10.2023 19:17-40
14.09.2023 10:22-42	13.10.2023 19:40-20:10
15.09.2023 11:1-6	16.10.2023 20:11-31
18.09.2023 11:7-44	17.10.2023 21:1-25
19.09.2023 11:45-12:11	<i>Piąta Księga Mojżeszowa</i>
20.09.2023 12:12-27	18.10.2023 1:1-38
21.09.2023 12:28-13:5	19.10.2023 1:39-3:28
22.09.2023 13:6-30	20.10.2023 4:1-40
25.09.2023 13:31-14:6	23.10.2023 5:1-29
26.09.2023 14:7-18	24.10.2023 6:1-25
27.09.2023 14:19-15:1	25.10.2023 7:1-8:20
28.09.2023 15:2-11	26.10.2023 9:1-11:32
29.09.2023 15:12-27	27.10.2023 12:1-13:6

Nasz adres:

„Impuls” TWR
ul. Kłodnicka 2
PL-54-217 Wrocław

Tel: (+48) 601 400 892
e-mail: korespondencja@twpolska.org



Impuls Polska
Redakcja broszury
Marek Cieślar